

Roksana Sitniewska

"Zwyczaj, tradycja, obrzędy", Urszula Janicka-Krzywda, Kraków 2013 : [recenzja]

Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu 5, 170-173

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Roksana Sitniewska

(Instytut Literatury Polskiej

Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Urszula Janicka-Krzywda, *Zwyczaje, tradycje, obrzędy,*

Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, ss. 311

Popularnonaukowe książki, traktujące o polskiej kulturze – również w jej dawnym, ludowym wymiarze – zdają się przeżywać swój renesans. Praca Urszuli Janicka-Krzywdy, *Zwyczaje, tradycje, obrzędy*, jest wśród nich dosyć ciekawą propozycją. Rezygnując z formy chociażby bogato ilustrowanego albumu¹, autorka oddaje w ręce czytelnika zbiór kilkudziesięciu krótkich esejów, przybliżających tytułową tematykę. Jak sama zaznacza: „Nie są to rozprawy naukowe, ale popularne opowieści, często o mało znanych i nieuchronnie odchodzących w przeszłość elementach rodzimej kultury, które stanowią cząstkę naszej tożsamości”². I rzeczywiście – Janicka-Krzywda nie określa jasno przedmiotu swoich zainteresowań, nie ogranicza się do realizowania podejmowanych tematów w ramach konkretnego regionu, wyznania czy nawet warstwy społecznej. Nie mamy wreszcie do czynienia z jakimikolwiek ramami chronologicznymi, chociaż – siłą rzeczy – najliczniejsze i najbardziej reprezentatywne przykłady, ilustrujące omawiane zjawiska, pochodzą z XIX i pierwszej połowy XX wieku. Mam tu na myśli w szczególności cytowane teksty folkloru, a także opisy wierzeń, zwyczajów i praktyk religijnych charakterystycznych dla przedwojennej Polski i Europy. Jednocześnie autorka nie stroni od powoływania się na dużo starsze, historyczne przekazy – ewangelie, apokryfy, ustalenia synodów i soborów, etc.

Na uwagę zasługuje nietuzinkowa kompozycja książki – zbiorki niewielkich rozmiarów przyczynków składają się tu na trzy rozdziały: *Radość świętowania*, *W kręgu istnienia* oraz *Owoce ziemi*. Pierwszy poświęcony jest tradycyjnym obrzędom dorocznym i rodzinnym, ze szczególnym uwzględnieniem świąt kościelnych, dni poświęconych wybranym patronom i świętym. Pozostałe części pracy – przyjmując poniekąd charakter leksykonu – traktują o żywiołach, zjawiskach atmosferycznych, ciałach niebieskich, przedmiotach o znaczeniu magiczno-symbolicznym czy wreszcie o roślinach, którym przypisywano różnorakie, niejednokrotnie bardzo ambiwalentne, właściwości. Wstęp natomiast wprowadza nas w określoną wizję świata, bliską kulturom archaicznym i tradycyjnym. Poznajemy podstawy ludowego światopoglądu wyrosłego na styku elementów prasłowiańskich, pogańskich i oficjalnych nauk Kościoła.

Rozdział pierwszy cechuje klasyczny porządek omawianych zagadnień, zogniskowany wokół kolejnych pór roku, miesięcy: od święta Jordanu (6 stycznia) po czas godów i kołędowania (koniec grudnia i początek Nowego Roku). Autorka największy nacisk kła-

1 Por. m.in. B. Ogrodowska, *Polskie tradycje i obyczaje rodzinne*, Warszawa 2012; Eadem, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, Warszawa 2007.

2 U. Janicka-Krzywda, *op. cit.*, s. 5.

dzie tutaj na tradycje kościelne, skupiając się na chrześcijańskich wymiarze obrzędów i ceremonii. Elementy myślenia magicznego czy specyficznej religijności ludowej pojawiają się tylko na marginesie rozważań, przede wszystkim za pośrednictwem elementów folkloru słownego, chociażby we fragmentach, takich jak *Legenda o grzybach*³ czy *Opiekun wilków i pasterzy*⁴. Janicka-Krzywda prezentuje bogaty panteon świętych wraz z całym zespołem praktyk towarzyszących obchodom poświęconych im dni. Sporo miejsca poświęca także popularnym typom ikonograficznym – opisując charakterystyczne atrybuty czy sposób przedstawiania postaci ze sfery sacrum w malarstwie czy rzeźbie (podrozdział *Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie w tradycji i kulturze* i in.). Ustalenia z zakresu historii religii i tradycji kościelnych są przeplatane licznymi ciekawostkami i anegdotami, a także nawiązaniami do współczesnego kształtu omawianych zwyczajów oraz reliktyw dawnych wierzeń.

Bardzo mało miejsca w *Zwyczajach, tradycjach, obrzędach* zajmują zaś obrzędy rodzinne (podrozdziały *W kumy i Hej, wesele!*). Ponadto zupełnie zignorowany pozostał temat obrzędowości pogrzebowej, co dziwi tym bardziej, że trzy najważniejsze w życiu człowieka rytuały przejścia (chrzest, wesele, pogrzeb) tradycyjnie zwykło się omawiać – obok siebie – w ramach jednego opracowania⁵. Sposobom i miejscom pochówku poświęcone są podrozdziały *Ostatni ślad* oraz *Cmentarne ogrody*, niemniej brak informacji o zwyczajach związanych z „przygotowaniem do śmierci”, zgonem i ostatnim pożegnaniem zmarłego pozostaje zauważalny.

Jako że autorka nie rości sobie pretensji do spójnego i całościowego opisywania zasygnalizowanych zjawisk, często pozwala sobie na głębszą refleksję dotyczącą niewielkiego szczegółu, pojedynczego faktu, osoby bądź momentu historycznego. Na wyróżnienie zasługują między innymi dosyć obszernie ustępy dotyczące pisanek lub choinki, obfitujące w zaskakujące dygresje:

Osobny rozdział w dziejach choinki to czasy komunizmu. Usiłowano jej nadać świecki charakter, łącząc ustrojone drzewko z Nowym Rokiem jako symbol pokoju. Szczyt choinki zdobił gołąbek pokoju, zawieszano na niej ozdobne karteczki z ideologicznymi napisami itp., a pod choinką urządzano zabawy dla dzieci z Dziadkiem Mrozem (zamiast św. Mikołaja) i towarzyszącą mu Śnieżynką⁶.

Co więcej, już same tytuły niektórych podrozdziałów wskazują na próby problematyzowania wybranych zagadnień, na przykład *Misteria – teatr czy modlitwa? czy Między misterium a kolędą*. Przy tej okazji warto jednak wspomnieć, że – szczególnie w dwu ostatnich rozdziałach – kolejność omawianych zjawisk i przedmiotów jest dosyć przypadkowa, co wprowadza pewien chaos. Sporym uchybieniem wydaje się powtarzanie tych samych zdań, czy wręcz akapitów, w różnych częściach książki⁷. Rozparcelowanie treści

3 Por. J. Krzyżanowski, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 2, Wrocław 1963, s. 188.

4 Por. *Ibidem*; t. 1, Wrocław 1962, s. 62.

5 Por. m.in. H. Biegieleisen, *U kolebki. Przed ołtarzem. Nad mogiłką*, Lwów 1929; D. Simonides, *Od kolebki do grobu. Śląskie wierzenia, zwyczaje i obrzędy rodzinne w XIX wieku*, Opole 1988.

6 U. Janicka-Krzywda, *op. cit.*, s. 126.

7 W podrozdziale *Majowe nabożeństwa* czytamy: „Modlitwie przewodniczą kobiety. To głównie one, wraz z dziewczętami i dziećmi, uczestniczą w nabożeństwach, a także odnawiają i ubierają kapliczki, oczywiście za wyjątkiem cięższych prac wymagających pomocy mężczyźni”. Por. U. Janicka-Krzywda, *op. cit.*, s. 72. Natomiast w podrozdziale *Panu na chwałę* spotykamy taki oto ustęp: „Modlitwie przewodzą jak dawniej kobiety. To głównie one, wraz z dziewczętami i dziećmi, uczestniczą w nabożeństwach, a także odnawiają i dekorują kapliczki, oczywiście za wyjątkiem cięższych prac, wymagających tzw. męskiej ręki”. Por. *Ibidem*, s. 220. Dodajmy, że nie jest to odosobniony przypadek.

na rozdziały, podrozdziały oraz – funkcjonujące w ich ramach – pomniejsze ustępy mogą dezorientować czytelnika, autorka bowiem często w znaczący sposób odbiega od tematu zasygnalizowanego w tytule danej części tematycznej.

Uwagę przykuwają arbitralne wybory co do omawianych zjawisk i przedmiotów. O ile większych wąpliwości nie wzbudza tutaj kulturowa analiza czasu, czterech żywiołów, słońca czy księżyca (tylko dlaczego poświęcony mu podrozdział zatytułowany jest *Srebrzysta planeta?*), o tyle rozważania dotyczące dzwonów, kropielniczek czy medalików zdają się silnie ciążyć ku własnym zainteresowaniom badawczym autorki. Bardzo ciekawym podrozdziałem okazuje się być ten bazujący na wierzeniach i praktykach związanych z rosą (*Perły św. Urszuli*). Kolejny wart odnotowania fragment poświęcony jest karpackim zbójnikom, legendarnym fundatorom świątyń i kapliczek (*Zbójnicka droga do Nieba...*). Podobnie w rozdziale *Owoce ziemi* dobór opisywanych przez Urszulę Janicką-Krzywdę roślin może zaskakiwać. Obok Inu, lili, drzew i zbóż, spotykamy tu ziemniaki, a nawet kwiaty, krzewy i zioła rosnące na cmentarzach, czy rośliny związane z obrzędowością bożonarodzeniową. Ten ostatni podrozdział w dużej mierze powtarza zresztą informacje zawarte w innych fragmentach *Zwyczajów, tradycji, obrzędów*. Część dotycząca – jak mogłoby się wydawać – miodu, niemal bez reszty traktuje o pszczołach, co z merytorycznego punktu widzenia jest całkiem uzasadnione, jednakże po raz kolejny nieco wprowadza w błąd czytelnika. Atutem powyższych ustępów jest powoływanie się na niezwykle interesujące mity i legendy pochodzące z wielu krajów, jak również liczne wskazówki etymologiczne. Dowiadujemy się między innymi, że „Lnianego płótna używano przez stulecia jako rodzaju waluty i, jak twierdzą językoznawcy, to właśnie od tego słowa pochodzi termin »płacić«⁸, a księżyc „w języku staropolskim znaczy *młody ksiądz* (*młody księżę, syn księdza = księcia*), czyli syn panującego (za króla, *wielkiego księcia* uważano słońce)”⁹.

Książka nie posiada zakończenia, co pozostawia duże uczucie niedosytu. Brak tu próby usystematyzowania zagadnień, które zostały w niej wszak w niektórych fragmentach dokładnie opisane, czasem zaś jedynie zasygnalizowane. Wziąwszy pod uwagę fragmentaryczno-przyczynkarski charakter pracy Urszuli Janickiej-Krzywdy, należałoby jednak wprowadzić rodzaj podsumowania czy rozbudowanego komentarza, scalającego poszczególne grupy esejów. Niespójność wywodu, swobodne przechodzenie od ustaleń dotyczących czasów najdawniejszych do rozważań nad współczesnymi formami zwyczajów i obrzędów, wybiórczo pogłębiona refleksja nad tradycyjnym, ludowym wymiarem opisywanych zjawisk, w moim przekonaniu obniża wartość recenzowanej pozycji. Nie sposób pozbyć się wrażenia, że jest ona przeznaczona dla odbiorcy jeszcze słabo poruszającego się w obszarach rodzimej kultury. Niewątpliwie mamy do czynienia z książką popularnonaukową, napisaną bardzo przystępnym językiem, która jedynie zarysowuje kontekst do dalszych, pogłębionych badań.

8 *Ibidem*, s. 258

9 *Ibidem*, s. 193.

Literatura

Biegeleisen Henryk. *U kolebki. Przed oltarzem. Nad mogiłą.* Nakładem Instytutu Stauropigjańskiego, Lwów 1929.

Janicka-Krzywda Urszula. *Zwyczaje, tradycje, obrzędy.* Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.

Krzyżanowski Julian. *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym, t. 1-2.* Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Wrocław 1962-1963.

Ogrodowska Barbara. *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne, seria: Ocalić od zapomnienia.* Sport i Turystyka – Muza SA, Warszawa 2007.

Obrodowska Barbara. *Polskie tradycje i obyczaje rodzinne, seria: Ocalić od zapomnienia.* Sport i Turystyka – Muza SA, Warszawa 2012.

Simonides Dorota. *Od kolebki do grobu. Śląskie wierzenia, zwyczaje i obrzędy rodzinne w XIX wieku.* Instytut Śląski w Opolu, Opole 1988.